

W bagażniku na dyskotekę

Data publikacji: 10.09.2004 0:00



brak zdjęcia

W sobotę, 4 IX, wieczorem na przejście graniczne w Lesznej Górnej podjechał Peugeot 306. Dziewczyna i dwóch młodzieńców podało dokumenty do kontroli, ale strażnik zwrócił uwagę na ich nieco nerwowe zachowanie. Rozpoczął dokładniejszą penetrację auta. Po otwarciu bagażnika natrafił na czwartego pasażera. Był tam schowany młody człowiek, student jednej ze śląskich uczelni. - *Wyjaśnił, że wybrał się na dyskotekę do Trzyńca ze swoimi znajomymi, a że nie miał ani dowodu osobistego ani paszportu, to wskoczył do bagażnika* - opowiada kpt. **Grzegorz Klejnowski**, rzecznik prasowy komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu. Wyprawa o rozrywkowym charakterze zakończy się sprawą karną. Pasażer z bagażnika odpowie za próbę nielegalnego przekroczenia granicy, a jego znajomi za udzielenie pomocy.